

Na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL przybędzie do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni, partyjno-rządowa delegacja Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPCz, Gustawa Husaka. (PAP)

E. Gierek i P. Jaroszewicz na Rzeszowszczyźnie

Wczoraj przebywali na Rzeszowszczyźnie I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Zwiedzili oni największe zakłady przemysłowe Podkarpacia — Fabrykę Maszyn i Sprzętu Wiertniczego „Glinik” w Gorlicach oraz Krośnieńskie Huty Szkła.

Zarówno podczas bezpośrednich rozmów z robotnikami na stanowiskach pracy, jak i w toku spotkań z aktywem politycznym i gospodarczym obu przedsiębiorstw, E. Gierek i P.

Jaroszewicz interesowali się szczególnie problemami związanymi z dalszym rozwojem tych zakładów i rozwiązywaniem problemów socjalno-bytowych wielotysięcznych załóg.

Gorlicka fabryka — największy tego typu zakład w Polsce, zaopatrujący w maszyny wiertnicze górnictwo węglowe i naftowe oraz geologię, eksportujący pewną część swych wyrobów — zwiększa co roku produkcję o około 30 procent i wytwarza coraz to nowocześniejsze urządzenia. Krośnieńskie Huty Szkła — największy kombinat szklarski w kraju — ma szczególne osiągnięcia w zakresie eksportu. Droga bezinwestycyjnej intensyfikacji zwiększyła tu w tym roku z 3000 do 4000 ton produkcję włókna szklanego.

O zaangażowaniu załóg obu zakładów świadczą ich zobowiązania, o których poinformowali I sekretarza KC PZPR i premera przedstawiciele załogi i dyrektorzy przedsiębiorstw. Załoga zakładów gorlickich zadeklarowała dotychczas ponadplacową produkcję o wartości ponad 135 mln zł, zaś Krośnieńskie Huty Szkła — ponad 55 mln zł.

Zabierając głos podczas spotkań z aktywnym P. Jaroszewicz zwrócił uwagę na potrzebę dalszej intensyfikacji i unowocześniania produkcji, m. in. poprzez poprawę gospodarności,

maksymalną oszczędność materiałów i surowców. Od zwiększenia produkcji zależy bowiem wzrost eksportu. Na równi z problemami produkcyjnymi — podkreślił premier — należy traktować w zakładach pracy problemy socjalne i bytowe.

To co dokonaliśmy w ostatnich latach — powiedział Edward Gierek — stanowi dorobek całego narodu, dający powodów do dumy i będący podstawą dalszego rozwoju kraju.

Dokończenie na str. 2

W maju w Warszawie

Międzynarodowa sesja rady ŚDFK

W drugiej połowie maja br. w Warszawie odbędzie się sesja rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Omówione mają być zagadnienia związane z przygotowaniem do Światowego Kongresu Kobiet. Udział w sesji wezmą przedstawicielki 96 krajów.

ŚDFK, która powstała w roku 1945 na Międzynarodowym Kongresie Kobiet w Londynie, popiera działalność sił postępowych w świecie, dąży do polepszenia bytu kobiet i ich pełnego równouprawnienia.

Sesja rady ŚDFK odbędzie się w Warszawie po raz drugi. (PAP)

Podpisanie porozumienia o współpracy między resortami

J. Szydłak przyjął ministra handlu NRD

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak przyjął wczoraj ministra handlu i zaopatrzenia NRD — Gerharda Brikse, który przewodniczy delegacji NRD przebywającej w Polsce na zaproszenie ministra handlu i przemysłu wewnętrznego i usług.

Wczoraj przeprowadził również rozmowy z ministrem G. Briksem przewodniczącą polskiej sekcji komitetu współpracy gospodarczej PRL i NRD — wicepremier Jan Mitrega.

Po rozmowach na temat pogłębienia współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między resortami handlu wewnętrznego Polski i NRD oraz omówieniu szeregu przedsięwzięć z okazji 30-lecia PRL i 25-lecia NRD ministrowie Edward Sznajder i Gerhard Brikse podpisali wczoraj porozumienie. Ma ono na celu zwiększenie wymiany towarów konsumpcyjnych, usprawnienie zaopatrzenia terenów przygranicznych, zorganizowania „Tygodnia polskiej gastronomii” w Berlinie i niemieckiej w Warszawie. Ustalono, że na Targach Krajowych „Jesień 74” w Poznaniu NRD weźmie udział w ekspozycji wyrobów ułatwiających pracę domową kobietom. Porozumienie przewiduje również dalszą współpracę i wymianę materiałów między czasopismami fachowymi.

PAP

W Chile

Potyczka bojowników z wojskiem

W Santiago poinformowano oficjalnie o potyczce między żołnierzami junty a grupą bojowników ruchu oporu, do jakiej doszło w godzinach rannych wczoraj w pobliżu bazy lotniczej „El Bosque”.

Grupa żołnierzy przemieszczała teren w poszukiwaniu „eks-temistów”. Doszło do strzelaniny między żołnierzami reżimu a uzbrojonymi aktywistami podziemnej organizacji lewicowej. Komunikat junty nie informuje o rezultacie walk. Wiadomo tylko, że po zakończeniu wymiany strzałów wojsko aresztowało 15 osób.

PAP

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Współpraca PRL — LRB

Do Polski przyjechała wczoraj delegacja Ministerstwa Zdrowia Ludowej Republiki Bułgarii z ministrem A. Todorowem. Przewiduje się podpisanie kolejnej dwuletniej umowy o współpracy polskiego i bułgarskiego resortów zdrowia.

W. Stoessel u N. Podgornego

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, W. Stoessel wręczył na Kremlu listy uwiertniające przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgornemu. Po przyjęciu listów N. Podgorny przeprowadził z ambasadorem Stoessellem rozmowę, która dotyczyła stanu i perspektyw rozwoju stosunków między ZSRR i USA.

Ze złotu wzorowych młodych rolników

Oni tworzą przyszły kształt wielkopolskiego rolnictwa

W drugim dniu obrad złotu wzorowych młodych rolników Wielkopolski wzięli udział gospodarze województwa: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, II sekretarz KW — Jerzy Wojtecki, wojewoda poznański — Tadeusz Grabski, prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Józef Scibisz.

Zadania Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w rozwijaniu aktywności społeczno-produkcyjnej przedstawili przewodniczący ZW ZSMW Kazimierz Jósowski.

PZPR pogratulował młodym pionierom postępu ich osiągnięć. Dowiedli oni jak w dzisiejszych czasach należy zdobywać laury przodownictwa. Porównując obecne wyniki

nakaz współczesnego patriotyzmu.

Podczas złotu ogłoszono wyniki współzawodnictwa o miarę „Wzorowego Młodego Rolnika woj. poznańskiego za rok 1973”. Tytuł mistrza zdobył Arkadiusz Siudziński z Przygodziczek w powiecie ostrowskim.

Rozstrzygnięty został III etap sztafety kół wiejskich ZSMW „Moja wieś w roku 1975”, w tym współzawodnictwie brał udział 950 kół w województwie. Czołowe miejsca zajęły: koło ZSMW z Karolewa w powiecie gostyńskim, Śląskowa w powiecie rawickim i Doruchowa w powiecie ostrzeszowskim. Zarząd Gminny ZSMW w Mosinie, pow. poznański, wyróżniający się liczebnością kół i wynikami — w akcji „Miliard tworzy miliardy”, otrzymał puchar Wojewody Poznańskiego i nagrodę pieniężną. (emp)



W roku 1974 kontynuowane będą społeczne akcje młodzieży wiejskiej. Szczególną uwagę zwróci się na porządkowanie zagrod, upiększanie wsi. Młodzi pomogą w sprężeniu tegorocznych pól, uczestnicząc w dorocznej akcji „Każdy kłós na wagę złota”. Mówca podkreślił szczególną rolę przodujących młodych rolników w tworzeniu przyszłego kształtu wielkopolskiego rolnictwa.

Jacy jesteście dzisiaj, takie będzie nasze rolnictwo w następnym trzydziestolecu. Do tego stwierdzenia odwoływali się uczestnicy złotu podczas dyskusji, która rozwinęła się po wystąpieniu wicewojewody Bolesława Stachowiaka, przedstawiającego podstawowe zadania wielkopolskiego rolnictwa w roku bieżącym. Na przykładzie swoich gospodarstw wykazywali możliwości intensyfikacji produkcji roślinnej i hodowlanej. Za jeden z głównych tego warunków uznano poziom wiedzy fachowej. Podczas dyskusji młodzi rolnicy deklarowali czynny udział w uczczeniu 30-lecia Polski Ludowej, zobowiązując się powiększyć produkcję mięsa i mleka.

Przemawiający do uczestników złotu, I sekretarz KW

Na zdjęciu: fragment sali obrad.
Fot. — S. Ossowski

wielkopolskiego rolnictwa z przedwojennymi, mówca zwrócił uwagę na ogromny postęp, który dokonano w gospodarce województwa. Korzystanie z szans rozwijania rolnictwa, to

Skład nowego rządu brytyjskiego

Wczoraj premier Harold Wilson ogłosił skład swego nowego rządu.

Kluczowe stanowiska objęli w nim: przewodniczący Partii Pracy, James Callaghan — został ministrem spraw zagranicznych, Denis Healey — został kanclerzem skarbu, które to stanowisko zajmował również w laburzystowskim „gabiniecie cieni”. Roy Jenkins, były kanclerz skarbu i gorący zwolennik członkostwa W. Brytanii w EWG — objął resort Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Agencje informacyjne, podając pierwsze nominacje w

rządzie Wilsona, największą wagę poświęcają powierzeniu stanowiska ministra ds. zatrudnienia czołowemu reprezentantowi lewego skrzydła partii Michaelowi Footowi. Na tychmiast, jeszcze wczoraj po południu zwołał on przywódców związku zawodowego górników na rozmowę. Nowemu ministrowi podlegać bowiem będą wszelkie kwestie sporne w dziedzinie stosunków w przemyśle.

Minister spraw zagranicznych

Dokończenie na str. 2

przywódcami krajów afrykańskich omawiana była sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, południu Afryki i w Gwinei — Bissau.

Sprawozdanie H. Kissingera

Jak oświadczył rzecznik Bielaego Damu, sekretarz stanu USA, H. Kissinger złożył wczoraj prezydentowi R. Nixonowi 45-minutowe sprawozdanie ze swej ostatniej podróży na Bliski Wschód i do Europy zachodniej.

Manewry NATO

Na północnym Atlantyku w pobliżu wybrzeży Kanady rozpoczęły się wczoraj manewry floty 5 państw członkowskich NATO. W manewrach pod kryptonimem „Safe Pass”, które potrwać 8 dni, bierze udział 46 okrętów wojennych USA, Kanady, NRF, Holandii i W. Brytanii.

Napięta sytuacja w Cordobie

W jednym z największych miast Argentyny, Cordobie, już od ośmiu dni utrzymuje się napięta sytuacja.

cja polityczna. Wybrany pod presją zrewoltowanych policjantów tymczasowy gubernator prowincji, M. Agodino, nie zdołał sobie porządkować mieszkańców tego dużego ośrodka robotniczo-przemysłowego. Miejscowe społeczeństwo, podobnie jak cała postępową opinię publiczną Argentyny, traktuje usunięcie siły legalnego gubernatora R. Cano, jako próbę zamachu na konstytucyjny ustrój Argentyny.

Starcia irańsko-iraackie

W Bagdadzie podano, że wczoraj rano doszło do nowych walk granicznych między wojskami Iranu i Iraku. Według ogłoszonego komunikatu o godz. 8.50 GMT oddziały irańskie otworzyły ogień na pozycje wojsk iraackich. 4 żołnierzy irańskich zostało zabitych, a 11 rannych.

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Dni Polskie w Brnie

Od lat łączy województwo południowomorawskie i Wielkopolskę, przyjacielskie stosunki. Ich przejawem są między innymi trwające obecnie w Brnie „Dni PRL i województwa poznańskiego”, które zapoczątkowały obchody 30-lecia Polski Ludowej w Czechosłowacji. Stanowią one doskonałą okazję do rozszerzenia bezpośrednich kontaktów i wymiany doświadczeń między obydwoma regionami.

Bogaty i różnorodny jest program „Dni”. Przed brneńską publicznością prezentują się liczne zespoły artystyczne naszego miasta: m. in. „Wielkopolska”, grupa popularnych solistów estradowych, teatr „Marcin” i Chór Jerzego Kurczewskiego. Przewidziano także szereg interesujących spotkań robotników i naukowców; w stolicy Moraw przebywają delegacje wielkopolskich zakładów pracy i przedstawiciele świata nauki. Prof. dr Heliodor Muszyński, prof. dr Stanisław Wykrełowicz i przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego SZSP — Jerzy Stefański w swoich wy-

Dokończenie na str. 2

„Semestry powtórkowe” i... życie

Rozmowa w gabinecie dyrektora szkoły: — Panie kolego, robimy dziś na dużej przerwie krótkie zebranie zespołu uczącego w klasie X. Chodzi o ponowne rozpatrzenie sprawy ucznia N., niepromowanego, jak wiecie.

— Czy to ma być nowa konferencja?

— Nie, konferencja klasyfikacyjna przecież już się odbyła. Uczeń N. miał 5 ocen niedostatecznych w semestrze, lecz wczoraj był jego ojciec i przyrzeki, że zapewni mu pomoc z każdego zagrożonego przedmiotu w wypadku, gdybyśmy zmienili decyzję. Trzeba będzie się zastanowić, czy rzeczywiście udzieliliśmy N. jako słabemu uczniowi należytej pomocy pedagogicznej... A w ogóle, czy wiecie, że w tym roku szkolnym ojciec N. został przewodniczącym komitetu rodzicielskiego szkoły?

Dyrektor rozwija pokazną płachtę papieru, całą upstrzoną różnymi cyframi, znaczkami i datami. Przy gotowywaniu w ciągu wielu godzin dossier ucznia N. w których dniach i z jakiego przedmiotu był pytany, jak często zaszczycał szkołę swoją obecnością.

Zaplanowane na dużą przerwę kadłubowe zebranie rady pedagogicznej przeciągnięło się na całą następną godzinę lekcyjną, podczas której pozabawiona opieki młodzież 9 klas używała sobie na całego. Zatakowani nauczyciele — „autorzy” dwójek — bronił się, mówiąc, że bohater całego dramatu systematycznie uciekał z ich lekcji, natomiast gdy się zjawiał, tłumaczył swe nieprzygotowanie tym, że nie był na poprzedniej lekcji. Ponowny wniosek dyrekcji o promowanie ucznia nie przeszedł. Przygniatającą większość głosów utrzymano w mocy uchwałę plenarnej konferencji klasyfikacyjnej.

W tym konkretnym wypadku nie udało się zmienić prawomocnej uchwały konferencji klasyfikacyjnej. W innych natomiast wypadkach, bądź to w wyniku większej zręczności dyplomatycznej wnioskodawców, bądź to w wyniku chwiejności grona pedagogicznego wobec stanowczej postawy przedstawicieli administracji szkolnej, bądź to pod presją sławetnych „telefonów z ze-

wnątrz” — oczywiście niekiedy przestaje być oczywistym. Zaś społeczność dorastających Polaków określonej klasy lub szkoły dowiaduje się przy okazji, że wiele wniosków słów ich wychowawców o tym że tylko w wyniku uporczywej nauki i uczciwego stosunku do obowiązków szkolnych można posuwać się naprzód — należy właściwie między bajki włożyć.

Nie będzie żadnej przesady w powiedzeniu, że nie tak niszcząco nie działa na morale uczniów (nauczycieli też), jak świadomość, że wbrew wszystkim podanym do wiadomości zarządzeniom, przepisom i regulaminom, wbrew „gadkom” na tzw. lekcjach wychowawczych, w teje samej społeczności szkolnej może istnieć różna miara ocen wobec zupełnie równouprawnionych uczniów; że Jacek, którego „stary” jest zwykłym pracownikiem i nie ma „pleców”, należy do innej kategorii niż Wacek, mający gdzieś tam „plecy”.

Rzecz jasna, że sprawa „pleców” nie wyczerpuje całości problemu. Główny problem — to czystość rachunków szkolnych. To niedopuszczenie do jakichkolwiek zakulisowych przetargów, wprowadzenia „tylnymi drzwiami” poprawek do podjętych prawomocnie uchwał konferencji pedagogicznych, do pochopnego, krzywdzącego oceniania lub odwrotnie — do nieuzasadnionej pobłażliwości.

Uczeń jest osobą niezwykłą — często wcześniej niż niejeden nauczyciel dowiadywał się o terminach różnych narad i konferencji pedagogicznych, o zarządzeniach władz lub mającej nastąpić wizytacji. Jest również szczególnie wyczulony na wszelkie nieprawości i kręćta — i nie żyje nikomu znaleźć się w skórze skądinąd szanowanego i lubianego wychowawcy, który ze względów „wyższej natury” zmyśla i kluczy przed tymi młodymi ludźmi, sam nie wierząc w to, że jego słuchacze są aż tak nie poinformowani lub niedomyślni.

Ostatnie konferencje klasyfikacyjne po zakończo-

nych semestrach w szkołach ponadpodstawowych były pierwszą próbą stosowania w życiu nowego systemu organizacyjnego (promowanie z pierwszego semestru do drugiego, możliwość promowania uczniów z dwoma i więcej ocenami niedostatecznymi, tworzenie zbiorczych klas dla powtarzających semestr). Próba ta wykazała, że obok założeń umożliwiających uczniom słabszym szybsze wspinanie się po drabinie szkolnej, system ten ma również swoje twarde strony. Mianowicie, w większości szkół ponadpodstawowych nie ma i nie przewidziano „semestrów powtórkowych” — ani w sensie organizacyjnym, ani w budżecie szkoły. Niepromowanie więc ucznia do drugiego (parzystego) semestru oznacza w większości wypadków pożegnanie z dotychczasową szkołą, i to w środku roku szkolnego.

Dlatego też na początku lutego br. w całym kraju powstawały uczniowskie i rodzicielskie dramaty — można rzec — nowego typu, których dotychczasowe szkolnictwo nie знаło. Niepromowani uczniowie i ich rodzice poszukują teraz takiej szkoły, w której przewidziano klasy dla powtarzających semestr. Dla uczniów zaś szkół zawodowych wynika dodatkowa trudność — znalezienie szkoły o określonym kierunku zawodowym. Powstały więc dodatkowe spięcia i konflikty. Może się wytworzyć paradoksalna sytuacja, gdy pewne konsekwencje na wejście organizacji szkoły wywołają nawrót starych, nieślawnych metod nacisku na szkołę oraz poszczególnych nauczycieli ze strony czynników zewnętrznych — celem obejścia lub wręcz niewykonywania istniejących przepisów w imię „ratowania” zagrożonego ucznia. O moralnych i wychowawczych skutkach takich praktyk powiedzieliśmy przed chwilą, a znacznie więcej mogą powiedzieć zapracowani wychowawcy młodego pokolenia — nauczyciele praktycy.

Dlatego też na miejscu jest apel do wszystkich władz szkolnych o pomoc dla pracowników oświaty w tym tak odpowiedzialnym, poniekąd przełomowym okresie rozwoju szkoły polskiej.

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

Budynek przy narożniku ulicy 23 lutego i placu Wielkopolskiego w Poznaniu, wyglądem odpowiada wyobrażeniom, jakie panują powszechnie o instytucji, którą nieścisłe. Jest solidny, monumentalny, o grubych murach, jakich już obecnie nigdzie się nie stawia. Tu ma swą siedzibę Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego — skarbnica historii naszego miasta i regionu, w którym zamknięto przeszłość, zawartą w tysiącach foliów, zsywek, teczek z dokumentami.

Chętnie zaglądają tu historycy, uczeni, by na pożółkłych kartach, zapisanych przez kogось sto, dwieście, czy więcej lat temu, szukać prawdy o tamtych czasach. (Najstarszy, posiadany przez poznańskie Archiwum dokument, pochodzi z 1152 r., pisany jest na pergaminie i dotyczy przywilejów dla klasztoru cystersów w Łeknie, pod Wągrowcem). W salce pracowni naukowej, gdzie można otrzymać do wglądu i studiowania owe bezcenne często rękopisy i druki, nie brak również przedstawicieli młodszych generacji: studentów, magistrantów, doktorantów — wszyscy oni lekturą i wypisami lub reprodukcjami, wzbogacając i dokumentując swą wiedzę o przeszłości.

POZYTEK DLA WSPÓŁCZESNYCH

Zasoby archiwalne mogą jednak służyć także innym celom, aniżeli tylko odtwarzaniu wizerunku minionych epok. Mogłaby z nich czerpać współczesność — i to w celach, jak najbardziej praktycznych. Mogłaby, ale — jak dotąd — nie bardzo chce. O tym jednak później.

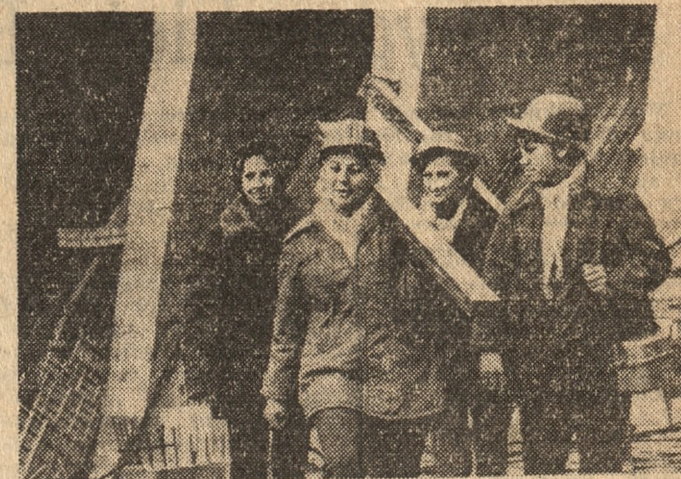
Tymczasem wejdźmy na chwilę — z doc. dr. hab. Stanisławem Nawrockim, pełniącym obowiązki dyrektora Archiwum — do pokoju informacyjny i zajrzyjmy tam do kilku, spośród dziesiątków szuflad z kartami inwentarzowymi. Jest tych kart około 2 500, opracowanych przez 4-osobowy zespół, powołany w połowie ubiegłego roku do wykonania specjalnej misji.

Na czym polega ta misja? Na przeglądaniu archiwalnych akt różnych urzędów, instytucji i przedsiębiorstw i wynotowywaniu na owych specjalnych kartach inwentarzowych wszelkiego rodzaju obliczeń, opisów i rysunków technicznych, znalezionych wśród tych dokumentów, dotyczących następujących dziedzin:

▲ budownictwa wodnego (inżynierii wodnej, dróg wodnych, zbiorników, regulacji rzek, zapor, melioracji gruntów, pomiarów przepływu wód, obserwacji meteorologicznych, meldunków powodziowych);

▲ gospodarki komunalnej (kanalizacji, obliczeń i planów, sieci przewodów, projektów i planów budowy, uzbrojenia, wiatów, kolektorów, oczyszczalni, sieci wodociągowej, komunikacji miejskiej, ulic — ich przebudowy, uzbrojenia, wytyczania nowych ulic, sieci rurociągów, kabli, budowli za-

Na budowie „Dnieproges-2”



ZSRR. Geodetki na terenie budowy elektrowni wodnej „Dnieproges-2” na Ukrainie.

Fot. — CAF

Przeszłość w służbie teraźniejszości

Komu gotowy projekt?

nie tylko Poznania, lecz całego Wielkopolski: zabudowę miast, sieci dróg, w poszczególnych powiatach, melioracji gruntów itp.

Wśród dokumentów znaleziono także wiele ciekawostek. Np. przechowywane przed wojną — w znajdującym się wówczas w Poznaniu Niemieckim Konsulacie Generalnym — mapy sztabowe z lat 1889 i 1912 terenów w powiecie kępieńskim, na których poszukiwano wtedy ropy naftowej. Są mapy kopalni „Matylda VII” w Kruczu — Goraju w powiecie czarnkowskim (z lat 1897 i 1902) oraz szeregi innych, dawno zapomnianych curiosów.

Następnym etapem prac w tej dziedzinie będzie przegląd akt w powiatowych archiwach państwowych w Gnieźnie, Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile, Poznaniu i Szamotułach.

WYSTARCZY ZAJRZEC

Na wspomnianych kartach obecnie inwentaryzuje się dane z okresu od połowy XIX wieku do roku 1945. Wystarczy więc zajrzeć do kartecznych szuflad, aby uzyskać informację, że w aktach takiego to, a takiego urzędu, można znaleźć np. plan rozbudowy miasta w rejonie Rataj, opracowany w 1923 r. plan sytuacyjny Bramy Berlińskiej, Kaponiery i ul. Dworcowej z 1904 r., całą historię (ze szkicami i opisem omów) zabudowy parcel w Poznaniu, wraz z informacją co się na nich mieściło w latach 1804—1921 (to z dokumentów ubezpieczeń przeciwpożarowych), plan orientacyjny Zamku Przemysława, wykonany w 1939 roku, plan z 1961 roku rekonstrukcji baszty i murów miejskich lub z roku 1934 projekt z opisem i kosztorysem parku między Drogą Dębińską a Promenadą Piastowską.

Ile można zaoszczędzić pracy i pieniędzy, znając układ uzbrojenia pod obecnie przebudowywanymi ulicami, z ilu można by skorzystać obliczeń i rysunków technicznych, wykonanych przed wojną. Dodajmy, że materiały te dotyczą wybuchowy zaprawiony został kurą.

Oczywiście, powody działalności terrorystycznej są rozmaite, a oblicze zamachowców jest zależne od warunków, które go ukształtowały. Trudno stawiać znak równości między irlandzkimi protestami, a południowoamerykańską partyzantką miejską. Wszakże, za równo lewacy terrorysty, usprawiedliwiający swe akty przemocy demagogicznymi sloganami, jak i prawicowi ekstremiści, uprawiający gwałt pod szyldem współczesnego maccartyzmu, mają co najmniej jedną wspólną cechę: są w istocie rzeczy wrogami tych społeczności, których obrońcami się być mianują.

Terror polityczny jest rzeczą równie starą jak polityką, a filozofia bomby sięga swym rodowodem jej odkrycia. Kartoteka terroru nie w naszych czasach została rozpoczęta i nie my dokonamy jej zamknięcia. Nie zmienia to jednak faktu, że w zestawie tej kartoteki, współczesność jest obficie reprezentowana, z techniką zabijania posunęła się znacznie naprzód właśnie dzięki naszej epoce.

J. W. 6 III 1974 — GŁOS — str. 3

TELEWIZJA

„Ostry dyżur”

Przed niespełna dwudziestu laty, sztuka Jerzego Lutowskiego stała się wydarzeniem nie tylko artystycznym. W roku 1955 „Ostry dyżur” był również w znacznym stopniu utworem politycznym, nawiązującym do nie dawnego okresu, kiedy zapis w akcie personalnej mógł stać się garbem na całe życie.

Od tego czasu dużo wody w Wisłę upłynęło, wólarz aktualności politycznej „Ostrego dyżuru” mocno też przybył. Nie znaczy to jednak, by współczesny widz pozostał na obywatelnym. Poza efektowną fabulą dramatyczną, pozostał w tej sztuce wątek i niezmienny problem moralny. Jest nim kwestia zaufania, które okazane człowiekowi, zwłaszcza z „przeszłości”, może go uskrzydlić lub w wypadku odmowy — ostatecznie przekreślić.

Dramat Jerzego Lutowskiego przypominał Poniedziałkowy Teatr TV. w znakomitej obsadzie, która tworzyli m. in. Władysław Hańcza, Józef Nowak, Bronisław Pawlik, Ewa Wiśniewska i Andrzej Łapiński — jednocześnie reżyser widowiska. (km)

Bomby w aparatach telefony, w samochodach zaparkowanych na ulicach i w pocztowych przesyłkach. Uprawdzenia samolotów, statków, różne formy kidnapowania. Wszelkie chwyt, wszelkie techniki, wszelkie możliwe podstępny. Takie są typowe objawy choroby, która w wielu rejonach świata rozprzestrzeniła się niczym zaraza, szerząc śmierć, przerażenie i zniszczenia.

Epidemia terroryzmu, bo o niej właśnie mowa, weszła na stałe do kalendarza wydarzeń międzynarodowych. Prawie każdego dnia prasa przynosi informacje o nowych zamachach, uprowadzeniach lub skrytobójstwach. Głównie rzadko ludzie przypadkowi i całkowicie niewinni.

Plaga terroryzmu nęka zarówno Amerykę Łacińską jak i Europę, Japonię jak i USA. Terror w Irlandii Północnej, w ramach nieustającego konfliktu wewnętrznego, jest zjawiskiem niemal codziennym. W Hiszpanii Baskowie uciekają się do terroryzmu w imię hasła niepodległościowych. Akcje terrorystyczne podejmują Palestynacy bądź izraelscy zamachowcy. Deje o sobie znają wreszcie szczególna kategoria terrorystów, działających wyjątkowo dla wywołania grozy

lub rozgłosu, bez wyraźnych materialnych czy politycznych motywów.

Obszerna analiza opublikowana przez amerykańską agencję Associated Press, ujawnia fakty niezwyklego rozprzestrzeniania się terroryzmu w różnych formach. Skutki dzia-

NA MAPIE ŚWIATA
Kartoteka terroru

łalności terrorystycznej dotyka ją obecnie nawet kraje, uchodzące dotychczas za oazy spokoju. Kilka lat temu na kontynencie latynoamerykańskim widownia zamachów terrorystycznych były Urugwaj, Brazylia i Gwatemala. Obecnie przoduje pod tym względem Meksyk. Wśród państw, na których terytorium dokonywane są zamachy, znalazła się Norwegia. Piętno gwałtu odciska się na Francji i NRF.

Poszczególne rządy współdziałają między sobą kanałami dyplomatycznymi, politycznymi i policyjnymi dla ukrócenia terroryzmu. Interpol, międzynarodowa organizacja policyjna, regularnie rozpow-

szecznia informacje o terrorystach. Na lotniskach, dworcach kolejowych, przy ambasadach i innych ważnych obiektach, obowiązują nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Wszakże efekty owych licznych przedsięwzięć są mizerne, w każdym bądź razie nie

na tyle skuteczne, aby gwałtom zapobiec.

Sukcesy terrorystów wynikają poniekąd z faktu, że działalność ich ma charakter zaskakujący. W Sao Paulo, japoński konsul generalny porwany został w odległości kilku zaledwie kroków od swego domu. Podobnie uprowadzona została córka amerykańskiego magnata prasowego Patrycja Hearst. Niedawno terroryści irlandzcy pod dowództwem młodej kobiety, użyli śmigłowca i banku do mleka wypełnionego materiałem wybuchowym dla zbombardowania posterunku policji. Z kolei rzymscy adresaci otrzymali eksplodującą listę, w których materiał

ZDZISŁAW KANDZIORA

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Joseph Conrad — „Lord Jim”, wyd. IX. PIW, str. 223+206, zł 35.
Józef Ignacy Kraszewski — „Półdiable Weneckie”, wyd. II. Wyd. Literackie, str. 198, zł 15.
Eugeniusz Pauksta — „Wiatrołomy”, wyd. II Iskry, str. 363, zł 24.

HISTORIA

Stanisław Komornicki — „Kołobrzeg — 1945”, seria BKD. Wyd. MON, str. 171, zł 8.
Elżbieta Ostrowska — „W alejach spacerują „Tygrysy”. Sierpień — wrzesień 1944”. Biblioteka „Syrenki”. PIW, str. 337, zł 45.
Mieczysław Tobiasz — „Fortyfikacje dawnego Krakowa”. Wyd. Literackie, str. 209, zł 20.
Kara Mustafa pod Wiedniem. Źródła muzułmańskie do dziejów wyprawy wiedeńskiej 1683 roku”. Wyd. Literackie, str. 411+ilustr., zł 75.
Teresa Bojarska — „Requiem dla ostatniego Wikinga”. Wyd. Morskie, str. 322, zł 25.

Tranzystorowe nowości z bydgoskiej „Eltry“

Wzrasta zapotrzebowanie rynku na odbiorniki tranzystorowe. Prognozy na rok 1980 przewidują wzrost produkcji radioodbiorników do 2.300.000 sztuk. Głównym wytwórcą radioodbiorników będą zakłady „Diora”: 14 wyrobów pochodzi ma z Zakładów Radiowych „Unifra-Eltra” w Bydgoszczy.

Po Australii i Nowej Zelandii

Kolejne tournée zespołu „Śląsk“

Na przeszło dwumiesięczne tournée do Australii i Nowej Zelandii wyjechał wczoraj Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Da on tam 65 koncertów.

W programie znajdują się m. in. nowo opracowane pozycje: „Słodka ślaska”, „Tańce nowosądeckie”, „Oberek zagłębowski” oraz bogaty repertuar pieśni w języku angielskim.

Jest to pierwszy w historii zespołu wyjazd na kontynent australijski. „Śląsk” powróci do kraju 15 maja. (PAP)

Przypomnijmy, że w tych właśnie zakładach skonstruowany został i wszedł do produkcji w 1953 roku, pierwszy polski odbiornik tranzystorowy — „Eltra”. Podjęcie wyrobu przenośnych radioodbiorników stało się „motorem” rozwoju całej gałęzi elektroniki podzespołowej, przyczyniło się do rozpoczęcia w kraju produkcji wielu nowoczesnych miniaturyzowanych podzespołów radiowych.

W roku 1974 wyprodukowanych zostanie w bydgoskich zakładach pół miliona odbiorników (łącznie wyprodukowano ich tam już ponad 3 miliony) w 11 typach. Będą to przede wszystkim odbiorniki popularne i tanie, na które występuje szczególnie duży popyt. Ukazą się dwa nowe modele: 2-zakresowa popular-

na „Monika” i 4-zakresowa, wyposażona w UKF „Lidia-2”. Wyroby „Eltry” cechuje nowoczesność. We wszystkich odbiornikach tranzystorowych małowate zastąpiono krzemowymi, o wyższych walorach; wprowadza się obwody scalone. Pozwalają one zmniejszyć pracochłonność oraz miniaturyzować wyroby. Najmniejszym naszym odbiornikiem turystycznym (nieco większym tylko od pudełka papierosów) jest „Eltra-50”, której seryjny wyrób podjęto w ubiegłym roku z okazji jubileuszu 50-lecia zakładów. Planuje się wyrób jeszcze mniejszych „tranzystorków”. (PAP)

„Turystyczny” — nowy hotel w Łowiczu

15 marca zostanie przekazany do użytku w Łowiczu hotel „Turystyczny”. Wybudowano go w oryginalnym kształcie rotundy, a znajduje się on przy ul. Sienkiewicza 1. Część hotelowa obiektu posiada 92 miejsca noclegowe, z których najwięcej znajduje się w pokojach 2-osobowych. Sa jednak w hotelu także pokoje 1-3- i 4-osobowe. Każdy zespół mieszkalny posiada należyte wyposażenie sanitarne, a w każdym pokoju zainstalowano telefon i odbiornik radiowy z budzikiem.

Przed hotelem urządzono parking na 36 samochodów.

W części gastronomicznej obiektu znajduje się restauracja na 60 miejsc. W okresie lata będzie czynny taras kawiarniany ze 120 miejscami.

Oddanie do użytku hotelu w Łowiczu ma znaczenie nie tylko dla turystów odwiedzających ten interesujący region kraju, lecz także dla tych, którzy tranzytem przejeżdżają trasą 7-8. (c)

HUMOR I SATYRA



- Co chcesz, żebym Ci przetrwała na kolację 24 lipca 1985 r.?

SPORT - sport - sport

Hokej na trawie

Reprezentacja Polski powróciła z zamorskiego tournée

Ponad 50 tysięcy kilometrów, oto trasa, jaką przebyli polscy hokeiści na trawie, podczas miesięcznego tournée po Nowej Zelandii i Indii.

Pierwszym celem naszych hokeistów była miejscowość Christchurch w Nowej Zelandii, gdzie odbył się międzynarodowy turniej z udziałem takich potęg światowych w tej dyscyplinie sportu jak zespoły Holandii, Pakistanu czy Australii. Polacy, którzy przybyli do Nowej Zelandii 2 lutego, przed rozpoczęciem turnieju (6 II), rozegrali trzy sparingowe spotkania. Z Nową Zelandią przegrali 1:4, na tomiast dwukrotnie pokonali zespół Kanady 5:2 i 4:0.

Sam turniej miał niezwykle bogatą oprawę, zaś mecze odbywały

się na stadionie, na którym kilka dni wcześniej zakończyły się Igrzyska Wspólnoty Brytyjskiej, a każde spotkanie obserwowało po kilkanaście tysięcy widzów. W pierwszym pojedynku w ramach turnieju Polacy ulegli Australii 1:6 (1:2), następnie pokonali Kanadę 3:2 (3:2), ulegli Holandii 2:3, pro wadząc do przerwy 1:0. Nowej Zelandii 0:1 (0:1) i Pakistanowi 1:2 (1:1). W ostatnim meczu przegrali z Malajzją 1:1 (0:1).

Jak wynika z oceny trenera Wojciecha Paczkowskiego, turniej w Nowej Zelandii, będący jednym z najważniejszych etapów przygotowań reprezentacji Polski do Pucharu Europy (2-11 V w Madrycie), wykazał, że zawodnicy są dobrze przygotowani pod względem kondycyjnym, gorzej natomiast przedstawiła się sprawa z taktyką. Nie zawsze jeszcze polscy hokeiści, po trafili wykorzystać swoje umiejętności. Kiedy realizowali oni założenia taktyczne, a tak było w meczach z Holandią i Pakistanem, efekty były od razu widoczne. W innych meczach Polacy grali z mniejszym polotem i wypadli znacznie gorzej.

17 lutego reprezentacja Polski udała się do Indii, gdzie rozegrała cztery oficjalne spotkania z zespołem tego kraju, przegrywając dwukrotnie 0:3, raz 1:3 i raz 0:5. W nieoficjalnych pojedynkach pierwszy mecz Polacy wygrali 3:1, a drugi przegrali 1:5. Nasza reprezentacja odbywała swoje tournée po Indiach w dość ciężkich warunkach, a mecze rozgrywane były na boiskach o twardej nawierzchni, do których nasi zawodnicy byli zupełnie nieprzyzwyczajeni. W sumie jednak było to pod względem szkoleniowym niezwykle przydatne tournée, gdyż zawodnicy — jak oświadczył W. Paczkowski — przekonali się na własnej skórze, do jakiej perfekcji można doprowadzić technikę w hokeju na trawie.

Istniały jeszcze projekty wyjazdu na kilka meczy do Pakistanu, ale nie zostały one zrealizowane. (s)

MŚ w piłce ręcznej

Polacy autorami kolejnej niespodzianki

W wypełnionej do ostatniego miejsca hali Karl Marx Stadt polscy piłkarze ręczni sprawili we wtorek kolejną sensację. Po grze godnej półfinału mistrzostw świata pokonali wicemistrzów olimpijskich i b. mistrzów świata Czechosłowaków 19:16 (11:6). Bramki zdobyli: dla Polaków: Kempel — 7, Gmyrek — 3, Lech — 3, Antczak — 4, Kuchta i Dybøl po 1.

A oto wyniki pozostałych spotkań: Rumunia — Dania 20:11, Jugosławia — ZSRR 18:15, NRD — Węgry 17:10.

TABELA GRUPY „A”			
1. Rumunia	4:0	38—25	
2. CSRS	2:2	32—31	
3. Polska	2:2	33—34	
4. Dania	0:4	23—36	

Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym

Wczoraj w Olimpiadach w Moskwie rozpoczęły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. Biorze w nich udział 128 łyżwiarów i łyżwiarzy z 23 krajów.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano jazdę obowiązkową solistów oraz skrócony program par sportowych. (oz)

Piłkarski Puchar Polski

W ćwierćfinałowym meczu piłkarskim o Puchar Polski, rozegranym w Szczecinie pomiędzy Arkonią i Górnikiem Zabrze, zwyciężyli górnicy 2:0 (0:0). Bramki zdobyli w 77 min. Szarmach i w 83 min. Szoltysek.

W ramach tych samych rozgrywek ŁKS przegrał z Gwardią Warszawą 0:1 (0:0). Bramkę zdobył w 87 min. Małkiewicz. (oz)

Puchar Zdobywców Pucharów

We wtorek rozegrano jeden z ćwierćfinałowych meczów piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów. W Belfaście miejscowy Glenora przegrał w pierwszym meczu z Borussia Moenchengladbach 0:2 (0:1).

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że dnia 18 marca 1974 r. o godz. 9 w sali wykładowej Zakładu Zoologii Systematycznej, ul. Fredry nr 10, III piętro — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr. Krzysztofa Grzegorzaka pt. „Badania nad gryzoniami stogów lnianych”.

Promotorem rozprawy doktorskiej jest prof. dr Wacław Skuratowicz.

Recenzentami: prof. dr Bohdan Kiełczewski z Akademii Rolniczej i prof. dr Jarosław Urbanski z UAM.

Z rozprawą doktorską można zapoznać się w Bibliotece Głównej UAM, Czytelnia Pracowników Nauki, Ratajczaka 38/40.

Wstęp na obronę wolny.

1751-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3 w POZNANIU, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB w Poznaniu

na rok szkolny 1974/75

w następujących zawodach:

- STOLARZ - CIEŚLA
 - MURARZ - TYNKARZ
 - MALARZ - SZKŁARZ
 - MONTER KONSTR. ŻELBETOWYCH
 - POSADZKARZ
 - MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH.
- Nauka trwa dwa lata.

W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- bezpłatne ubranie szkolne (wyjściowe), odzież roboczą i ochronną, narzędzia, bezpłatny posiłek regeneracyjny;

- wynagrodzenie: wg nowych zasad w I roku nauki do lat 16

— 250,— zł mies.

powyżej lat 16 — 520,— zł mies.

w II roku nauki — 600,— zł mies.

- dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym. Odpłatność za całonocne utrzymanie w internacie wynosi ca 540,— zł miesięcznie.

- Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących (3-letnie).

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 — Dział Osobowy i Plac** Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pok. 105, telefon 572-91, wewn. 201, wzgl. 205.

1729-K1

Praca • Nauka

Opiekunka 2 dzieci, potrzebna, Wybickiego 17 m. 5, Informacje po godz. 16. 22454g

Dobre warunki. Przyjmę na popołudnie opiekunkę do dzieci. Skryta 3 m. 3. 22676g

Poszukuje zaraz opiekunki do 15-letniego dziecka, na stałe, względnie na okres dwóch miesięcy, również studentkę. Mylna 54 m. 27, tel. 468-81. 22617g

Malarzy i uczniów przyjmę. Ul. Findera 24 m. 8. 22464g

Pracownice przyjmę. Haf topis, Mylna 24. 21825g

Wpis na zaoczną (korespondencyjną) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreślarzy maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, przyjmuję, szczegółowych informacji piśmiennych udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej). 246-K2

„WINIARY“

KALISKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH w WINIARACH k. Kalisza

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW PIECZAREK ŚWIEŻYCH

ZE ŹRÓDEŁ PAŃSTWOWYCH, SPÓŁDZIELCZYCH I PRYWATNYCH.

Informacji udziela Dział Kontraktacji, tel. Kalisz 20-25, w. 40. 292-K2

Angielskiego, gruntownie, szybko wyuczam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 22069g.

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 20376g

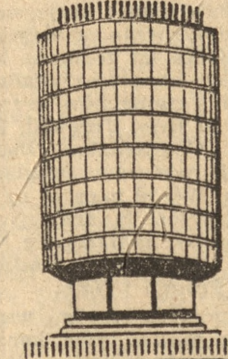
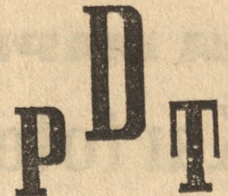
Pianino niemieckie, dobre — sprzedam. Zaczę 2 m. 2. 22262g

Wózki dziecięce — spacerówki, w szerokim asortymencie — poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 21922g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 18. 21977g

Sprzedam tyristor mocy i różne tranzystory. Tel. 402-26. 19179gpr

Sprzedam okazjnie niwelator, aparat fotograficzny Flet 3, adapter Lu, xon 2 z kompletem płyt, formę do krawcówników o grodowych. Tel. 553-14, w godz. 18—20. 22549g



Miłym upominkiem DLA PAŃ

BONTOWAROWY

zakupiony w PDT

Sprzedaż w Dyrekcji PDT

Poznań, ul. Mielżyńskiego 14

w godz. od 10.00 do 13.30

Pracownicy poszukiwani

„Modex” - Spółdzielnia Pracy w Sierakowie
Włp., plac Powstańców Wielkopolskich 4 — zatrudni

dwóch inżynierów lub techników dzia-
wiarzy na stanowiska kierownicze.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na
miejscu. 593-K2

Urząd Powiatowy we Wschowie — zatrudni
zaraz

RADCE Kolegium d/s Wykroczeń.

Od kandydata wymagane jest wyższe wy-
kształcenie prawnicze, względnie administra-
cyjne. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia
na miejscu. 527-K2

**Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynie-
ryjnych w Poznaniu**, ul. Chudoby 24 — telefon
593-48, zatrudni zaraz:

3 MASZYNISTÓW KOPAREK.

Reflektujemy na kandydatów spoza Pozna-
nia i powiatu poznańskiego.

Praca na terenie województwa poznańskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy
w budownictwie. 1720-K1

Praca Nauka

Poszukuje dobrego szew-
ca — specjalność damskie
obuwie. Jerzy Szymański,
Poznań, ul. Dzierżyńskiego
34. 20389g

Potrzebna opiekunka do
półtorarocznego dziecka
w godz. od 7-11. Zgłosze-
nia od godz. 12-15. Szcze-
gółnego 27 m. l. 20467g

Zatrudnię dekarza i bla-
charza budowlanego. Pra-
ca stała. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 20323g.

Pracownik naukowy UAM
udziela korepetycji z che-
mii i fizyki. Poznań, ul.
Grottego 5 m. 2. 20450g

Kupno Sprzedaż

Kupię stare monety pol-
skie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 20357g.

Sprzedam pralkę, west-
falkę, baterie łazienkowe.
Głogowska 9a B m. 7.
20371g

**Tanie sprzedam nowy mo-
totycki z wozkiem M-2 OS.**
Gorów Włp. Dzierżyń-
skiego 4 m. 2. Tyszan.
20367g

Sprzedam komplet, tap-
czan i dwa fotele. Tele-
fon 67-48-09. 20375g

Motocykl MZ ES 250/2 —
przebieg 7.000, cena 22.000
zł, sprzedam. Ul. Topolo-
wa 1/3 m. 4, godz. 9-13 —
niedziela. 20417g

Sprzedam wózek głęboki,
po godz. 15, Dębica, Jesio-
nowa 8 m. 2. 20458g

Sprzedam krowę młodą
na wycieleniu. Bolesław
Wójcik, Robakowo, p-ta
Gądk, pow. Śrem. 20464g

Motocykl Simson, stan
pierzworządny — sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 20471g.

Siatki parkanowe na klat-
ki i sity — polecam, Czer-
wonej Armii 23. 21216g

Zywopłot ligustr — sprze-
dam. Tel. 55778. 20297g

Ogrodnicy, okazja! Pomi-
dory Potentat — 2 zł, Re-
vernum oraz nowości ho-
lenderskie — 3 zł. Kudła,
Chyby, poczta Przeźmie-
rowo, tel. 72. 22616g

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele, poleca Cz.
Szczepańska, Czerwonej
Armii 61, w podwórzu.
20717g

Samochody

Kupię nadwozie Syreny
103, 104. Może być do re-
montu. Tel. 447-84, w
godz. 9-15. 22470g

Sprzedam Syrenę 104 —
Siryz, Trzuskolów koło
Gniezna. 20396g

Zwrotnice górne, dolne
na łożyskach, przeguby
półosi — czopy do Syreny
— dostarcza Warsztat, Po-
znań, Kościelna 58. 20602g

Lokale

Małżeństwo, członkowie
spółdzielni, poszukuje po-
koju na 1 rok. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22419g.

Mieszkanie 2-pokojowe —
Łazarz, zamienię na 1-po-
kojowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 22350g

Samodzielne mieszkanie
kwaterunkowe 50 m², na
Jeźcach — zamienię na
spółdzielcze M-2 Winog-
ry lub Grunwald. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22466g.

Nieruchomości

W najpiękniejszej dzielnicy
Poznania sprzedam wil-
lę jednorodziną, pięcio-
pokojową, luksusowo wy-
posażoną, wolnostojącą,
wyłączoną z ogrodem i ga-
razem. Tylko poważne ofe-
rty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 21991g.

Sprzedam parcelę 1300 m²
opłotowaną z domkiem go-
spodarczym 30 m², Juni-
kovo — przy szosie do
Kobylnicy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 22467g.

**Dom z mieszkaniem w Po-
znaniu** — sprzedam. Wia-
domość: Warszawa, tel.
21-52-05, godz. 8-12, 20-
22. 22267g

Kupię parcelę pod zabudo-
wę domu jednorodzinnego
go, uzbrojoną, w obrębie
Jeżyc — Winograd. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22197g.

**Sprzedam działkę bliźnią-
czą**, z rozpoczętą budową
lub połowę na Górczynie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 20213g.

Sprzedam „Zaporożca” —
Parking strzeżony, przed
rondem Rataje. 22486g

**Działkę budowlaną w Po-
znaniu**, kupię. Tel. 728-17.
20096g

Kupię okazjnie „Stara”.
Tel. Przeźmierowo 72.
21937g

Do Volkswagena wariantu
1500, sprzedam nowy
tłumik, 4 amortyzatory,
felga (5 dziur) i 2 używa-
ne opony Michelin. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20465g.

Sprzedam „Zaporożca” —
Parking strzeżony, przed
rondem Rataje. 22486g

Dnia 28 lutego 1974 r. zmarł tragicznie
w wieku lat 46, nasz ukochany mąż,
ojciec, syn, brat i szwagier

MARIAN PIOSIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina 22683g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 4 marca 1974 r. zmarł tragicznie
przeżywszy lat 87, nasz ukochany ojciec,
teści, dziadek i pradziadek

ANTONI PALACZ

powstaniec wielkopolski,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzy-
żem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina 22703g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
5 marca 1974 r. zmarł po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach znośzonych
z anielską cierpliwością, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 33 nasz naju-
kochany syn, brat, wujek, bratanek, sio-
strzeniec, kuzyn i naręczony

JAN CZAJKA

drukarsz

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina 22746g

W dniu 5 marca 1974 r. zmarł w 83 ro-
ku życia, opatrzony Sakramentami św.,
śp.

JULIUSZ KRĘGLEWSKI

założyciel pierwszej polskiej hurtowni ze-
garmistrzowskiej w 1918 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Bliskich i znajomych zawiadamiają
pograżone w bólu

żona, siostra i rodzina

Poznań, Miła 11a. 22664g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 3 marca 1974 r. zmarła po kró-
tkich cierpieniach, ukochana matka, sio-
stra, teściowa, babcia, ciocia, szwagierka,
przeżywszy lat 52

ELŻBIETA SZULC

z domu HADYNIĄK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 11.55 na Junikowie.

W smutku pograżona
rodzina 22662g

Poznań, Kosinińskiego 10 m. 4. 22662g

UWAGA,

WŁAŚCICIELE PSÓW I KOTÓW!

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu
informuje, że na terenie m. Poznania
stwierdzono przypadek wścieklizny u ru-
dego lisa. W związku z tym
zakazuje się na obszarze

**ANTONINEK, OSIEDLE WARSZAW-
SKIE, ZIELINIEC, KOBYLEPOLE**

na okres trzech miesięcy wypuszczania
kotów i psów na swobodę, oraz pozosta-
wanie psów bez smyczy i kagańca. Koty
i psy pozostawione bez opieki będą wyla-
pywane i usypiane w Schronisku
dla Zwierząt.

1794-K1

Różne

**Pasażerka popielatej War-
szawy**, która 16. II. godz.
rannych, odbyła kurs Ra-
szyn — Ławica — Raszyn,
zwraca się z uprzejmą
prośbą do kierowcy tak-
sówki o skontaktowanie.
Adres: Raszyńska 6/8 m.
25. Sprawa b. ważna. 22342g

Naprawa parasoli. Poznań
— Rybak 9. 19884g

Matrymonialne

Pan lat 25, pozna pania
w celu matrymonialnym.
Zdjęcie mile widziane.
Dyskretna zapewniona. O-
ferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22775g.

**Panna, przystojna, posia-
dająca komfortowy dom**,
ogród w Poznaniu — po-
zna pana do lat 58, wy-
znania rzymsko-katolickie-
go, na stanowiskach. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20052gpr.

**Uwaga, Samotni! Dyskret-
ne i kulturalne nawiąza-
nie znajomości** zapewnia
Gdynskie Biuro Usług Ma-
trymonialnych „Jutrzen-
ka”. Gdynia, ul. Migoty
35, telefon 21-25-32. Adres
pocztowy: 81-963 Gdynia
1, skrytka pocztowa 105.
Informacja z 10, — gotów-
ka lub w znaczkach poczt-
owych. 127-K2

Poszukuję pomieszczenia
wolnostojącego na war-
szat z wodą i siłą o pow.
40 m². Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 21820g.

Naprawa lodówek. Tel.
316-07. 21777g

**Usługi — malowanie, ta-
petowanie mieszkań**. Tel.
440-36. 20440g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 4 marca 1974 r. zmarła moja naj-
ukochańsza żona, najdroższa mamusia, sio-
stra, bratowa, teściowa, babcia i prabab-
cia, śp.

HELENA KOLLAT

z domu SKORACKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
7 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu parafial-
nym w Lesznie.

W smutku pograżeni

Leszno, ul. Dzierżyńskiego 48. 22630g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 4 marca 1974 r. zmarł

KS. PRAŁAT

mgr KAZIMIERZ TOMKIEWICZ
dziekan w Ślawie Śląskiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br.
o godz. 15.30 w Ślawie Śląskiej.

Przyjaciele z rodziną

Poznań, Australia. 22672g

Dnia 4 marca 1974 r. zasnął w Bogu
nasza ukochana mama i babcia

PELAGIA NOWICKA

z domu NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

córki i wnukowie
Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 58. 22647g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 4 marca 1974 r. zakończył nagle
swoją pracę i pełen poświęcenia żywot,
opatrzony Sakramentami św., mój najdroż-
szy mąż, nasz najtroskliwszy i najuko-
chańszy tatuś, brat, siostrzeniec i wujek

inż. BERNARD FRELICHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
8 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina
Poznań, Staszica 26 m. 8. 22669g

**Dnia 4 marca 1974 r. po krótkich i cięż-
kich cierpieniach zmarł mój drogi mąż**,
nasz kochany ojciec, brat, teści, dziadek,
szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK KRZYMINIEWSKI
przeżywszy lat 63

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokiej żałobie pograżone

żona, dzieci i rodzina
Poznań, Os. Rzeczypospolitej 100,
Białeżyń. 22727g



W dniu 3 marca 1974 r. zmarła nagle w
Promnie przeżywszy lat 76, nasza ukocha-
na matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA PIETRASZOWA

z domu KOZUCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o go-
dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina 22733g

Poznań, Cheltenham. 22733g

Dnia 3 marca 1974 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najdroższa żona, ma-
musia i babcia

HELENA KOCIK

z domu STANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
6 bm. o godz. 11 — na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pograżeni
mąż, córka, syn, zięć i wnuczki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
22507gpr

Dnia 3 marca 1974 r. zakończyła w Panu
swoją pracę i pełen poświęcenia żywot
w wieku 80 lat, nasza ukochana mama,
teściowa, babcia i prababcia

ANTONINA CEPEL

z domu MAŃKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o go-
dzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Miło-
stowie (Poznań),

o czym zawiadamiają w głębokim
smutku

córki, syn z rodzinami

Szamotuły, Poznań, Grodzisk. 22604g

W dniu 3 marca 1974 r. zmarł w wieku
63 lat, były zasłużony pracownik naszego
przedsiębiorstwa, były długoletni i sekre-
taryz POP i przewodniczący Rady Robotni-
czej

FELIKS ZEIDLER

Wyraży serdecznego współczucia Rodzi-
nie Zmarłego w imieniu całej załogi Po-
znańskich Zakładów Odzieży Sportowej

składają

Dyrekcja, POP, Rada Robotnicza
Rada Zakładowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 marca
1974 r. o godz. 12.30 na cmentarzu juni-
kowskim. 1846-K1

Dnia 2 marca 1974 roku zmarł

KOLEGA

inż. arch. JAN KUZNOWICZ

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych,
Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Honorową Odznaką za Zastu-
gi w Rozwoju Województwa Poznańskie-
go.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. III. 1974 r.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składa

Stowarzyszenie Architektów Polskich.
22546g

Dnia 4 marca 1974 r. zmarł, namasz-
czony Olejami św., mój najukochańszy
mąż, drogi ojciec, teści i dziadziuś, śp.

LUDWIK BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
7 bm. o godz. 13 — na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pograżona
rodzina 22624g

Poznań, Niestachowska 54 m. 85.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 4 marca 1974 r. zmarła moja najdroż-
sza żona, najukochańsza matka, troskliwa
teściowa i babunia, przeżywszy 65 lat

FRANCISZKA KĄZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br.
o godz. 10.30 na cmentarzu w Lesznie,
o czym zawiadamiają

mąż i rodzina

Leszno, ul. Dzierżyńskiego 62 m. 23. 22734g

Dnia 4 marca 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój ukochany mąż,
ojciec, teści, przeżywszy lat 65, śp.

STANISŁAW JANDY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
7 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

W smutku pograżeni

żona, syn i synowa
Poznań, Opalenicka 66 m. 4. 22675g

Dnia 3 marca 1974 r. zmarł nasz uko-
chany mąż, ojciec, teści, dziadek, brat
i szwagier, przeżywszy lat 65, śp.

TADEUSZ SWINKA</

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butter fly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarekiny”.
MARCINEK — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 10 seans zamkn. g. 12, 14 „Na samym dnie” (USA 18 l.). g. 16, 18, 20 „Bubu z Montparnasse” (wł. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30, 18 Koncerty z okazji Dnia Kobiet, g. 20 D.K.F.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Doktor Popaul” (fr. 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12 „Przemyślnik Robinsona Kruze” (radz. 7 l.). g. 14, 16, 18, 20 „Zawieszni na drzewie” (fr. 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 15.30, 19.30 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Zaproszona” (fr. 16 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dziwica i Cygan” (ang. 16 l.).
MALTA — g. 16 „Desperaci” (węg. 16 l.). g. 18, 20 „Francuski łącznik” (SKF — fr.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. 16 l.).
OLIMPIA — g. 20 „Smak zemsty” (hiszp. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Walka o Rzym” (rum. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 16.30, 19.30 „W kregu zła” (fr. 16 l.).
PRZYJAŹN — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wykrzyk szpiega” (radz. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Siódma kula” (radz. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Zbrodnia czy ofiara” (jap. 16 l.).
TECZA — g. 17 „Trzydziestki trzy” (radz. 11 l.). g. 19 „Anna Karenina” (radz. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ciemna rzeka” (pol. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.30, 18.45 „Simon Bolivar” (hiszp. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Samuraj i kowboje” (fr. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — nieczynny.
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Walter broni Sarajewo” (jug. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winarach”.
„Osiedle Przyjaźni na Winogrodach”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Szpitalna 27/33; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 988.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Siońska, Starolecka 78 (dyskursy nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

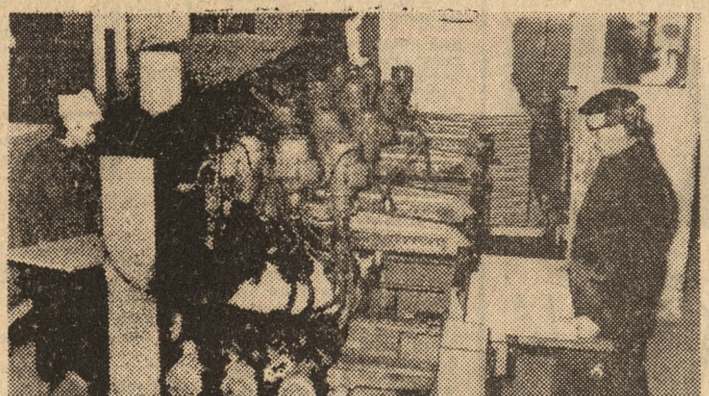
RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 S. Rachon zaprasza...; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Postuchaj i odgadnij” audycja Barbary Kolago — cykl: „Dzieci śpiewają i słuchają”; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Parafazy i transkrypcje; 10.08 Muzyka w twoim domu; 10.15 Transm. z Narciarskiego Pucharu Świata w Zakopanem (pierwszy przejazd slalomu specjalnego); 10.30 „Siłowa i chwala” — odc. 27; 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.45 „Magiczne smyczki” — Normana Candlera; 11.10 Nie stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Gdańsk na muzycznej antenie; 12.00 Koncert żywych; 13.20 Transm. Narciarskiego Pucharu Świata z Zakopanem; 13.30 Mel. z filmów; 14.30 Światła nauki i techniki; 14.05 Muz. ludowa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Wioskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy — Andre Messenger; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Przegląd instrumentalnym rozrywkowym; 17. Transm. ćwierćfinału Pucharu UEFA w piłce nożnej — Ruch — Feyenoord (Holandia); 17.45 Muz. rozrywk.; 18. D. c. transm. meczu; 19.15 Mistrzowie nastroju; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. Naukowcy rolnikom; 20.15 Fonoserwis; 21. Spory o wartości; 21.15 Z nagrania zespołu „Les Double Six de Paris”; 21.25 Fr. Chopin — 1. Konc. fortep. e-moll op. 11; 22.15 Mikrorecital wieczoru — S. Adamo; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Kwadrans dla Chet Atkinsa — gita.; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jazz w Polsce; 23.35 Radiowy kabaret piosenek; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Segmenty coraz piękniejsze

Z Wolsztyna dla całego kraju

Zainteresowanie meblami — ściślej segmentami kuchennymi, produkowanymi przez Wolsztyńską Fabrykę Mebli w Wolsztynie, nie słabnie. Ciągłe ich na rynku brak. Roczny plan produkcji, wartości ponad 235 mln zł, załoga powiększyła zobowiązaniami podjętymi dla uczczenia XXX-lecia o dodatkową wartość — 8 mln zł.



Wielowrzecionowa maszyna do wiercenia otworów. Jej zaletą jest możliwość wiercenia równocześnie 20 otworów przy operacji pionowej, a 10 przy operacji poziomej. Na zdjęciu: Daniela Kieres i Henryk Stróżyk przy obsłudze maszyny.

Fot. — H. Kamza

Walory wolsztyńskich mebli to nie tylko ich staranne wykonanie, ale przede wszystkim stale wprowadzane — w kolejnych seriach — usprawnienia i nowości. Fabrykę opuszczają meble praktyczne i piękne,

a więc atrakcyjne. W poszukiwaniu nowych, lepszych wzorów i modeli, komórka specjalistyczna opracowuje obecnie wersję segmentów kuchennych, przygotowywanych dla budowanych osiedli mieszkaniowych Katowic i Warszawy. Wymiary mebli dostosowano do metraży kuchni powstających bloków. Zastosowano również w tym przypadku nowe rozwiązania konstrukcyjne i kolorystyczne.

Ciekawą linię prezentuje mebel, oznaczony symbolem W-70, zgłoszony do konkursu „Mercury”, organizowanego przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług. W roku ubiegłym nagrodę ministra w tym konkursie uzyskał komplet segmentowy rozbierny. Komplet oznaczony symbolem W-70, wyróżnia bogata kolorystyka, szersze zastosowanie tworzyw oraz różnorodne wyposażenie w sprzęt dodatkowy, zwiększający funkcjonalność mebla. Wprowadzono również oświetlenie jarzeniowe.

Jak nas informuje dyrektor techniczny zakładów inż. Tadeusz Sokolowski, ostatnio za stosowano w produkcji mebli płyty fińskie, a do umocnienia obrzeży polerowaną doklejkę aluminiową. Nowe rozwiązanie dało nadspodziewane efekty, podnosząc walory mebla.

Warto przypomnieć, że wolsztyński zakład za całokształt pracy minionego roku zdobył pierwsze miejsce i nagrodę 50 000 zł. w konkursie „Stać nas na więcej i lepiej”, organizowanym przez związki zawodowe. Kwotę tę przeznaczono na unowocześnienie ośrodków

Przyczynek

To dopiero „Rarytas”

Przestudiowawszy jadło spis, czworo osób, które postanowiły 1 bm. o godz. 13 zjeść obiad w restauracji „Rarytas” (ul. Mielżyńskiego 21) zamówiło: omlęt z pieczarkami — raz, brizol — raz, dorsz dwa razy i do tego piwo. Pierwszą niespodziankę sprawił im kelner — oświadczając: „Piwa nie ma!” Po 20 minutach wrócił do stolika, by oznajmić, że nieestety nie będzie również omlęta, ani brizola.

Osoby, które spotkało takie przyjęcie w „Rarytasie”, nie mogą zgadnąć, w jakim kierunku restauracja ta poczyniła owe, szeroko ostatnio zapowiadane przez gastronomię usprawnienia w obsłudze, jeśli w porze obiadowej nawet na usmażenie omlętów wymienionych w karcie, podobnie jak brizol i piwo, kuchnia nie mogła się zdobyć. A dla na zapleczu nad tym, czy zrobić omlęt, czy wyperswadować go gościowi, musiała być chyba zasadnicza, skoro trwała aż 20 minut. (z)

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog: organy — saksofon; 8.35 My 74; 8.45 Muzyka spod strzechy — mel. z kieleckiego; 9 „Kronika z San Gabriel” fragm. pow. J. R. Ribery; 9.20 J. S. Bach — III Konc. Brandenburski G-dur; 9.40 W ścieżce współczesnej humanistyki: 10 Pisarz i książka — audycja o twórczości T. Lopelewskiego; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11 Dla szkół średnich (chemia) Współczesne poglądy na budowę białek; 11.25 5 minut dla poezji śpiewanej; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Lekarz przypomina — z dr J. Mirowskim rozmawia E. Zusiń; 11.50 Od Tat do Bałtyku — 2 melodie z Opolskiego; 12.05 „Słuchacz pisać — my odpowiadamy”; 12.15 Gra Zespołu Benona Hardego; 12.30 Czas dojrzałości — 19.15 Język francuski; 19.30 Teatr PR — „Złoty”; 20.35 „Mistrz” reportaż literacki J. Jankowskiej; 21 Mussorgski: Obrazki z wystawy; 21.55 Radio-szkole — audycja dla nauczycieli; 22.10 Koncert Chóru PR; 22.30 URIT „Długa kariera balonów” cz. I; 22.40 Tysiąc znanych w jednym wierszu — z J. M. Rymkiewiczem rozmawia A. Gronczewski; 23 Aud. poświęcona pamięci P. Kleckiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Instrumentalna muzyka późnego renesansu.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Wrocław po tegnickiej bitwie — gawęda; 7.40

wypoczynkowych oraz inne cele socjalne.

W fabryce obecnie dobiegają końca roboty przy budowie stołówki (na 600 posiłków) i sali zebrań. W innym miejscu wznosi się centralna kotłownia. Inwestycje te służyć będą również powstającej w sąsiedztwie fabryce okuć meblowych. Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się budowa dwóch magazynów do produktów gotowych. (za)

Na Ratajach

Przybędzie lokali dla handlu i usług

Jest rzeczą zrozumiałą, że współmiernie do rozwoju osiedla na Ratajach i powiększania się liczby jego mieszkańców — wzrastać będzie zapotrzebowanie na nowe placówki handlowe, usługowe i gastronomiczne.

W najbliższym półroczu sieć handlowo-usługowa Rataj powiększy się znacznie. Jak wynika z bieżących planów Urzędu Dzielnicowego na Nowym Mieście, na Osiedlu Rzeczypospolitej stanie pawilon, w którym znajdą lokum: sklep ogólnospożywczy, punkt szewski i usług pralniczych oraz pawilon gastronomiczny „Kmieć” ze 100 stałymi i 30 sezonowymi miejscami konsumpcyjnymi.

W pawilonie wielobranżowym na Osiedlu Jagiellońskim otwarty zostanie niemal kombinat handlowo-usługowy. Będzie można w nim zaopatrywać się w artykuły mięsno-wędliniarskie, ogólnospożywcze, powstać także punkty: fryzjerski, krawiecki, tapicerski, szewski, kaletniczy, pralniczy, fotograficzny, poczta oraz bar szybkiej obsługi. Natomiast w „desce” na Osiedlu Bohaterów II Wojny Światowej otwarte zostaną punkty „Praktycznej Pani”, zakład elektrotechniczny oraz usług krawieckich.

Poza Ratajami przybędą Nowemu Miastu: pawilon gastronomiczny „Dobrawa” (importowany z Czechosłowacji) ze 100 miejscami przy ul. Bydgoskiej, kawiarenka na terenie nowego

Losowanie premii PKO

Dzisiaj, o godz. 8 odbędzie się w Oddziale Wojew. PKO w Poznaniu (ul. Wolności 3) — drugie losowanie nagród konkursu październikowego PKO. Tym razem przedmiotem losowania będzie 358 sztuk srebrnych monet 100-złotowych z wizerunkiem Kopernika. (na)

kepiane (kolor); 12.45 — TTR — Flak 1. 20 — Elektrochemia; 13.25 — TTR — Uprawa roślin 1. 26 — Warunki i agrotechnika uprawy koniowiny, lucerny i seradeli; 13.55 — Transm. z Międzynar. zawodów narciarskich o Puchar Świata — slalom specjalny mężczyzn — (II — przejazd) (kolor Zakopane); 14.40 — Politechnika TV — Fizyka kurs przygotowawczy — Prad elektryczny część II i III; 15.45 — NURT — Psychologia „Związek procesów instrumentalnych z funkcjonowaniem somatycznego układu nerwowego”; 16.20 — Dziennik (kolor); 16.30 — Dla dzieci „Latający Holender”; 16.55 — Transmisja z meczu piłki nożnej — Ruch — Feyenoord o Puchar UEFA; w przerwie ok. 17.45 — Losowanie Małego Lotka; 18.45 — „Szare na złote — mam pomysły” — program publicystyczny; 19.15 — Przypominamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc „Piasko w zlatek” (kolor); 19.30 — Dzieńnik (kolor); 20.20 — Filmołektwa Arcydzielni „Siódma pieczęć” — film fabularny orod. szwedzkiej od I. 16; 22 — Wiadom. sport.; 22.05 — Siołwa Danyel Gerard — recital piosenkarza francuskiego (kolor); 22.40 — Dziennik (kolor); 22.55 — Kronika z Międzynar. zawodów Narciarskich o Puchar Świata w Zakopanem i Kronika Mistrzostw Świata w jeździe fugurowej na lodzie (kolor).

PROGRAM II: 17.10 — Estrada młodych muzyków — Studencka Ork. Kameralna PWSM w Warszawie pod dyr. A. Rezlera — w programie IV Koncert Brandenburski J. S. Bacha i Concerto grosso g-moll J. F. Haendla (fragmenty); 17.45 — Dla młodzieży — poradnik 15-latków; 18.15 — Występ Zespołu Wpatlinka z Nowosybirsk — program TV ZSRR; 18.45 — Język francuski I. 20b; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Transmisja z Mistrzostw Świata w jeździe figurowej na lodzie — jazda dowolna par (kolor — Monachium); w przerwie transmisji — 24 godziny (kolor); 23 — NURT — Psychologia „Związek procesów instrumentalnych z funkcjonowaniem somatycznego układu nerwowego”; 23.30 — J. ang. powt. I. 20.

Wyprawy po niemowlęce wyprawki

— Czy są koszulki dla noworodków? A kaftaniki? Też nie? A czy coś, oprócz tych rajstop na 69 cm wzrostu, można w tej chwili dostać? — W tej chwili nie. Proszę ptać.
— Czy bywają komplety wyprawkowe dla niemowląt? — Czasem tak, ale rzadko.

— Kiedy będzie coś dla najmniejszych niemowląt? — Nie wiem!

Takie rozmowy powtarzają się w sklepach z galanterią dziecięcą nader często. Zbyt często by mogły nie budzić niepokoju nie tylko kobiet, oczekujących macierzyństwa.

Skompletowanie tak zwanej wyprawki, czyli niezbędnych nowo narodzonemu dziecku przedmiotów i części garderoby, jest nie lada problemem. Wymaga nie tylko nakładów pieniężnych, ale przede wszystkim dużej cierpliwości przyszłych matek a szczególnie czasu i szczęścia.

Toczyła się co prawda, na łamach popularnego tygodnika „Kobieta i Życie” wielka batalia pod hasłem „Niemowlę też człowiek i zebrane pod adresem przemysłu i handlu postulaty ponoć dotarły do zainteresowanych stron, niemniej jednak skutków tego w sklepach na razie nie widać. Nadal trwa jazda wędrówki od sklepu do sklepu w poszukiwaniu upragnionych kaftaników (tych najpraktyczniejszych, wiązanych z tyłu na tasemki, jak dotychczas na razie nie widać). Nadal trwa jazda wędrówki od sklepu do sklepu w poszukiwaniu upragnionych kaftaników (tych najpraktyczniejszych, wiązanych z tyłu na tasemki, jak dotychczas na razie nie widać) ko szulek, pieluch itp.

W Domu Dziecka, który powinien dysponować pełnym wyborem, można niekiedy kupić coś ładnego. Trzeba jednak mieć szczęście, by znaleźć to czego się szuka. Nade wszystko zaś trzeba trzymać „rękę na pulsie” i nie żałować czasu na częste wizyty.

Pytaliśmy kilkakrotnie w Domu Dziecka, „Alfie”, „Okraglaku” i kilku innych sklepach o gotowe komplety wyprawkowe. Odpowiadano albo że owszem takie bywają, ale bardzo rzadko i nigdy nie wiadomo kiedy, albo też że „się nie prowadzi”.

Podobnie z butelkami niemowlęcymi, nie mówiąc już o takich „laksusach”, jak podgrzewacz typu „Bobas”.

Nie sposób obwiniać jedynie handel za niedostatki w wyborze ubioru dla najmłodszych. Ale właśnie handel, posiadając dostatecznie rozeznanie w potrzebach rynku winien skutecznie oddziaływać na producentów. W imię zaoszczędzenia rodzicom fransunku, straty czasu, nerwów i energii. (ask)

sygnały czytelników

● Chciałem kupić szafę trzydrzwiową. W sklepie meblowym przy ul. Dąbrowskiego poinformowano mnie, że owszem są, ale w magazynie na Podolanach. Tam można ją obejrzeć i kupić. Uważam pisze klient, że jeden wzór szafy winien stać koniecznie w sklepie, bowiem odsyłanie klienta w celu obejrzenia i ewentualnego zakupu aż na Podolany, to chyba jakieś nieporozumienie?

● Przy ul. Kraszewskiego, na budynku nr 28, na ścianie szczytowej postawiono do tej pory duży napis w języku niemieckim. Niby drobiazg, a jednak kluje w oczy.

● Od listopada ub. roku zepsute są drzwi wejściowe na klatkę schodową i podwórz oraz powybijane w nich szyby — sygnalizuje lokatorka z budynku przy ul. Kościuszki 105.

● W sklepie perfumeryjnym przy ul. 27 Grudnia wystawiono w oknie maszynkę do golenia typu Gillette-super w cenie 227 zł. Ta sama maszynka w drogerii przy ul. Wrocławskiej kosztuje 236 zł. Dlaczego — pyta czytelnik.

MO poszukuje świadka

Komenda Miejska MO w Poznaniu prosi o zgłoszenie się w charakterze świadka w KM MO Poznań, plac Wolności 16, pokój 106 — mężczyzny, w wieku około 20 lat, który w dniu 2 marca 1974 r. o godz. 13.40 w Poznaniu na postoju przy ul. Grochowskiej wsiał do taksówki marki „Wartburg” koloru jasnego nr boczny 1616 i dojechał nią do ul. Miodowej. Podczas postoju do taksówki tej dosiadł się młody mężczyzna, który zlecił jazać na Dworzec Główny PKP. (na)

Chociaż karnawał minął...

Świetnie bawilo się w niedzielę 300 małych przebiezańców na lodowisku „Bogdanka”. Bal kostiumowy na lodzie urządziła najmłodszym Poznańska Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Radości i atrakcji podczas tego, dziesiątego już PSS-owskiego balu kostiumowego, było co niemiara. Udanie bawili się też dzieci z Przedszkola nr 2 w Lubiniu przy ul. Jagielly. Poza tańcami przygotowano dla nich gry, różne konkursy, wyścigi itp. Na zdjęciu: dzieci z lubońskiego przedszkola.

Fot. — K. Przychodźki

